

DIABEŁ I CZAROWNICE

A woman with long, flowing purple hair, wearing a green halter-neck dress, stands in a field of autumn trees. She is casting a spell, with a glowing, fiery orb of light appearing in her hands. The background is a dramatic, colorful sky with purple and blue hues.

Miroslaw Prandota

Mirosław Prandota

DIABEŁ I CZAROWNICE

Niechaj ten, kto choć jednym słowem sprzeciwi się tępieniu czarownic, nie spodziewa się, że długo pozostanie nietknięty!

Inkwizytor niemiecki Heinrich von Schultheis, rok 1625

© Copyright by Mirosław Prandota
& e-bookowo

Projekt okładki: Remigiusz Rudkowski

ISBN: 978-83-7859-777-3

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

www.e-bookowo.pl

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości

bez zgody wydawcy zabronione

Wydanie I 2017

To fakt, że w historii monoteizm posłużył za pretekst do nietolerancji i przemocy. To prawda, że religia może ulec chorobie i w ten sposób przeciwstawić się swojej najgłębszej naturze, kiedy człowiek myśli, że musi sam we własne ręce wziąć sprawę Boga, czyniąc w ten sposób z Boga własność prywatną.

Papież Benedykt XVI podczas pasterki 2012

SPIS TRESCI

| | |
|--------------------------------|-----|
| Biblia matołków | 66 |
| Całowanie diabła w tyłek | 95 |
| Centrala terroru | 22 |
| Czarownice uniewinnione | 94 |
| Czarownice z Salem | 106 |
| Czarownicy austriaccy | 99 |
| Czarownicy w futrach kotów | 90 |
| Czary na gradobicie | 139 |
| Diabeł-parobek | 137 |
| Diabelski manifest | 7 |
| Diabeł wcielony | 18 |
| Diabły krajowe | 135 |
| Dziesięć przykazań diabelskich | 64 |
| Eskalacja obłędu | 48 |
| Fantazja ojców Kościoła | 144 |
| Histeria w Huntingdon | 128 |
| Identyfikacja oskarżonej | 155 |
| Inkwizytorzy i kapłani | 16 |
| Kościół przejmuje inicjatywę | 42 |
| Królestwo diabła | 62 |
| Łaskawość regulaminowa | 44 |
| Los skazanych | 75 |
| Ludobójcy-biskupi | 92 |

| | |
|-------------------------------|-----|
| Luksusowy żywot wilkołaka | 119 |
| Makbet i demony | 97 |
| Marzenia o lataniu | 53 |
| Młot na nieprawomyślnych | 49 |
| Narodziny inkwizycji | 9 |
| Objazdowy ludobójca | 116 |
| Odkupienie grzechów | 28 |
| Ostatni proces europejski | 158 |
| Pakt z diabłem | 113 |
| Polowanie w świetle prawa | 39 |
| Polskie stosy | 132 |
| Prawo do palenia ludzi | 69 |
| Protest ławników | 87 |
| Przelot na żerdzi | 79 |
| Przestępcza geografia | 45 |
| Przypadek Joanny D'Arc | 101 |
| Rajd na Łysą Górę | 54 |
| Rola specjalisty od zabijania | 32 |
| Salomonowy wyrok | 81 |
| Sąsiadka | 133 |
| Sprawiedliwość łamana kołem | 26 |
| Święty terrorysta | 20 |
| Szwedzkie czarownice | 77 |
| Technika sądenia | 142 |
| Tortury na usługach sędziów | 57 |

| | |
|-------------------------------|-----|
| Ustalanie winy | 70 |
| Wiek Renesansu | 68 |
| Wieś spokojna | 61 |
| Wilkołak erotyczny | 122 |
| Wojna na czary | 140 |
| Wprowadzenie | 6 |
| Zainfekowana zakonnica | 88 |
| Złodziej przy palu męczarni | 85 |
| Zwierzyna łowna w potrzasku | 59 |
| Żywot mistrza (eksterminacji) | 34 |

WPROWADZENIE

Procesy o czary nie toczyły się w mrocznych czasach walki o ogień, ale – najpierw w epoce Renesansu, a później Oświecenia. Kiedy płonęły stosy z żywymi kobietami, świat wypełniony był poetami, inżynierami, astronomami, fizykami i matematykami. W latach masowego tępienia czarownic, epokowe dzieła tworzyli tacy uczeni jak Kopernik, Newton, Koepler, Leonardo da Vinci. Ziemia dawno już przestała być płaska i posłusznie krążyła wokół Słońca. Odkryto Amerykę.

A mimo wszystko uczeni, którzy kładli podwaliny pod ogólną wiedzę o zmieniającym się świecie, nie dysponowali prawie żadną siłą przebiccia. Nie mieli radia, telefonu, telewizji. Nie mieli ambon, z których masowo kolportowano zło.

W ciągu minionego tysiąclecia chrześcijańskie korzenie Europy wyrastały z popiołów tysięcy chrześcijan, których inni chrześcijanie spalili na stosie posługując się przy swoim bestialstwie imieniem Pana Boga.

Bo tak naprawdę wcale nie chodziło o to, ile diabłów mieści się na czubku szpilki, ani o to, czy ziemia naprawdę jest okrągła. Inspiracją do zapalania stosów było ludzkie okrucieństwo, a „szczegóły techniczne”, czyli osąd kolejnych przypadków oraz wyroki skazujące dopasowywano tylko do obowiązującej ideologii.

Ideologię stworzyli urzędnicy papiescy, błogosławił sam papież.

DIABELSKI MANIFEST

Ludzie! Kiedy rozmyślam o tym, ile jesteście mi dłużni, wasza niewdzięczność mnie zasmuca. Przez wieki brałem odpowiedzialność za lwią część waszych uczynków. Dzięki mnie nie czuliście się winni nawet w połowie, a przecież tak naprawdę byliście winni w stu procentach.

Przypisywaliście mi odpowiedzialność za wasze występki: grzeszyliście, bo niby to ja popychałem was w tym kierunku. Hojnie obarczaliście mnie odpowiedzialnością za wasze wykroczenia, grzechy i łajdactwa. W każdej sprawie wytaczanej wam niegdyś przez wasze sumienia tkwiłem za trzeciego, w charakterze wymówki albo permanentnego alibi.

Nie było takiej wojny, rozruchów, zbrodni czy gwałtu, które by nie przypisywano moim machinacjom.

Pomawialiście mnie cynicznie o inicjatywę i stwarzanie okazji, która czyni złodzieja.

Mnie zawdzięczaliście połowę rozgrzeszeń, które zostały wam dane.

Nieraz zapytywałem samego siebie, czy przypadkiem nie jestem wytworem chrześcijańskiego miłosierdzia, mającym zaoszczędzić wam nadmiar udręk pokutnych, na które od początku zasłużyliście.

Długo znosiłem tę niesprawiedliwość, ale w końcu zrozumiałem, że to kiepski interes dla mnie.

W strukturze religijnej zajmowałem pokaźne miejsce, to prawda, ale wasz dzielny lud średniowiecza wypychał mnie na sam przód sceny po to tylko, żeby tym łatwiej prześlizgnąć się obok mnie za kulisy zbawienia.

To właśnie wtedy postanowiłem wycofać moje poparcie dla was budząc w was wątpliwości co do mojego istnienia. Od czasu tej desatanizacji świata ponosicie już pełną odpowiedzialność za wszystkie wasze czyny. A ponieważ nie potraficie teraz posłużyć się moją osobą jako okolicznością łagodzącą, nie wybaczacie sobie wzajemnie.

Czy doceniacie dziś rozmiar moich dawnych usług? Czy przyznacie, że moja obecność chroniła was przez piętnaście stuleci od zła reżimów totalitarnych? Czy zdajecie sobie sprawę, jaką cenę musieliście zapłacić za moje zniknięcie?

Jeżeli idzie o mnie, to mam jasny plan. Nie zamierzam pojawiać się na nowo, aby wam służyć za wymówkę. Pozostaję w cieniu zbrodni, które popełnialiście od zarania dziejów, zwalając winę na mnie.

A teraz oddalam się, pozostawiając was sam na sam z waszym sumieniem, które przez wieki tłamsicie ociekającymi krwią rękami.

Z dyskretnym oddaniem – wasz osobisty diabeł.